

WIADOMOŚCI TARNOWSKIE



Ilustrowany tygodnik polityczny, gospodarczy, społeczny i informacyjny.

Rok VII.

Tarnów, maj 2011 r.

Nr. 24

Redakcja i Administracja: Urząd Miasta Tarnowa, Wydział Marki Miasta, ul. Rynek 7, 33-100 Tarnów



Dokument. Hetman Jan Tarnowski zapisuje księdzu Marcinowi Łyczce prepozytowi tarnowskiemu oraz jego bratu Piotrowi, staroście zamkowemu dożywotnie prawo poboru miarek z młyna poklasztorznego i opłat z folusza.

Wydano w Tarnowie, 30 sierpnia 1556 roku

480. rocznica zwycięskiej bitwy pod Obertynem pod dowództwem hetmana Tarnowskiego
450. rocznica śmierci Hetmana Wielkiego Koronnego Jana Amora Tarnowskiego

Jan Amor Tarnowski urodził się w zamku na Górze Św. Marcina w 1488 r. Ojciec przyszłego hetmana, także Jan Amor był kasztelanem krakowskim, dlatego synowi nadano przydomek „Krakowczyk”; matką była Barbara z Rożnowa, wnuczka rycerza Zawiszy Czarnego.

Z powodu słabego zdrowia Jan przeznaczony był do stanu duchownego, najpierw pobierał nauki u domowych preceptorów, przebywał na dworze kardynała Fryderyka Jagiellończyka oraz pod opieką księdza Macieja Drzewickiego, głównego sekretarza kancelarii królewskiej. Tam przyszły hetman poznawał sprawy publiczne, dyplomację i politykę. Drzewicki rozpoznał zainteresowania chłopca i zasugerował matce, aby przeznaczyła go do służby publicznej.

Podczas wyprawy orszańskiej w 1508 r. zadebiutował jako żołnierz. Choć miał 20 lat, już dowodził zaciętną chorągwią jazdy. W rok później uczestniczył w zwycięstwie pod Chociem. W 1512 roku uczestniczył w bitwie z Tatarami pod Łopuszmem i Wiśniowcem, a w roku 1514 w zwycięstwie pod Orszą, gdzie pobito wojska moskiewskie.

W 1518 r. wyjechał w podróż do Ziemi Świętej po drodze odwiedziwszy Rzym, gdzie został przyjęty przez papieża Leona X. W Palestynie pasowany został na rycerza Grobu Chrystusowego. W drodze powrotnej odwiedził Egipt, Aleksandrię, być może Algier. Udał się też do Hiszpanii a stamtąd do Portugalii, gdzie uczestniczył w wojnie króla Emmanuela I Szczęśliwego przeciwko Maurom.

Na przełomie 1519 i 1520 r. Tarnowski powrócił do kraju, kiedy trwały przygotowania do kolejnej wojny z Krzyżakami. W 1521 r. wziął udział w wyprawie przeciw Turkom, dowodząc wojskami zaciężnymi.

W 1527 roku Tarnowski został wojewodą ruskim i otrzymał od króla Zygmunta I Starego godność hetmana wielkiego koronnego. W 1530 r. Wołochowie najechali wschodnie rubieże kraju, zajmując Pokucie. Latem następnego roku podjęto wyprawę wojenną, którą poprowadził hetman Tarnowski. Rozgromił Wołochów w bitwie pod Gwoźdźcem i pod Obertynem (1531) - zyskując opinię znakomitego dowódcy. Cztery lata później, dowodząc wojskami polsko-litewskimi, powtórzył swój sukces militarny, tym razem w wojnie przeciw Moskwie, zdobywając 1535 r. Homel i Starodub.

W roku zwycięskiej bitwy pod Starodubem Jan Tarnowski został wojewodą krakowskim a później kasztelanem krakowskim. W latach czterdziestych był stronnikiem króla Zygmunta II Augusta. Stał się zdecydowanie w obronie władzy królewskiej w związku z kontrowersyjnym małżeństwem króla z Barbarą Radziwiłłówną. W krótkim jednak czasie odsunięty został od tronu przez wpływowego Mikołaja Czarnego Radziwiłła. Przeszedł wtedy do opozycji, choć nigdy nie posunął się do poniżenia królewskiego autorytetu.

Hetman Jan Tarnowski był również zwolennikiem krucjaty antytureckiej, a swoje nadzieje wiązał z Habsburgami, którym przesyłał memoriały dotyczące sposobów walki z Turkami. W roku 1547 Tarnowski otrzymał od cesarza Karola V dla siebie i całej rodziny, dziedziczny tytuł hrabiego.



Hetman Tarnowski zasłynął również jako reformator taktyki wojennej, a swoje doświadczenia praktyczne zawarł w dziele pt. „Consilium rationis bellicae” - „Rada sprawy wojennej” (1558). Rozprawa ta stała się fundamentalną pozycją w kształceniu przyszłych strategów i głównym źródłem zasad sztuki wojennej końca XVI w.

Obok działalności publicznej, jako hetmana i polityka, Jan Tarnowski rozwinął szeroko swój mecenat kulturalny. Z zamiłowania był bibliofilem i na tarnowskim zamku stworzył dużą bibliotekę. Zgromadził w niej m. in. obok starych kodeksów rękopiśmiennych i współczesne dzieła literackie oraz naukowe z różnych dziedzin. Z pasją oddawał się ich lekturze.

Kasztelan Tarnowski był właścicielem jednego z największych majątków ziemskich w kraju. Posiadał 10 miast i ponad 120 wsi. Jego dobra określane mianem „państwa tarnowskiego” znajdowały się w województwie krakowskim, sandomierskim i ruskim, a poza granicami kraju posiadał dobra Raudnickie w Czechach. W 1540 r. Tarnowski lokował nowe miasto Tarnopol, które uczynił strażnicą Podola i Rusi Czerwonej. Jarosław i Przeworsk zawdzięczają hetmanowi swój rozwój i dobrobyt oraz warowność. Najwięcej jednak uczynił dla rodzinnego gniazda - dla Tarnowa. Wystarał się o nowe przywileje dla tarnowskich cechów rzemieślniczych oraz o potwierdzenie już posiadanych. Dbał również o prawidłowe rządzenie miastem, w tym celu wydał w latach 1554-1560 szereg przepisów regulujących życie miejskie. Instrukcje te dotyczyły: administracji, bezpieczeństwa, wyżywienia, zabudowy, obronności, higieny. Ufortyfikował miasto, wzniósł nowe odcinki murów obronnych i zreperował już istniejące. Dał mieszczanom przywilej na zabudowę terenów leżących przy drodze do zamku. Za jego czasów rozwijało się budownictwo w samym mieście, co uczyniło z Tarnowa jeden z pierwszych ośrodków architektury renesansowej w kraju.

Zadbał także o nauczanie i wykształcenie młodzieży, i to nie tylko z rodów szlacheckich, których dzieci przyjmował chętnie na swoim dworze, lecz również mieszczkańskich. W wydanej w 1559 r. ordynacji dla szkoły miejskiej

w Tarnowie jej cel określił w słowach: „aby talenty i młodzież w szkołach publicznych mogły być kształcone, należycie kierowane i wychowywane”.

Jan Tarnowski był trzykrotnie żonaty. Pierwszą żoną była Barbara z Tęczyna, córka Mikołaja wojewody ruskiego, herbu Topór. Z nią miał dwóch synów: Jana Aleksandra, zmarłego w niemowlęctwie i Jana Amora, który poświęcił się stanowi duchownemu. Z drugą żoną Beata Odrowążówną hetman rozwiódł się krótko po ślubie. Zofia Szydłowiecka herbu Odrowąż, córka Krzysztofa Szydłowieckiego kasztelana krakowskiego i kanclerza wielkiego koronnego, była trzecią żoną Tarnowskiego. Mieli kilkoro dzieci, wszystkie jednak pomarły w niemowlęctwie. Przeżyło tylko dwoje: córka Zofia, poślubiona przez księcia Konstantego Wasyla Ostrojskiego marszałka ziemi wołyńskiej i wojewodę kijowskiego oraz syn Jan Krzysztof, sekretarz królewski, kasztelan wojnicki, starosta sandomierski, stryjski i doliński, wielka nadzieja hetmana, jedyny spadkobierca i dziedzic ojcowskiej fortuny.

Hetman Jan Amor Tarnowski, dożywszy sędziwego wieku 73 lat, zmarł 16 maja 1561 roku w swoim ulubionym dworze w Wiewiórcie pod Tarnowem. Pochowano go w sierpniu w kolegiacie tarnowskiej.

„SARMATA” Witolda Pazery symbolem nowej wystawy ratuszowej

„W kontuszu i przy szabli” to tytuł stałej wystawy, która jest dostępna w tarnowskim Ratuszu wracającym do kulturalnego pejzażu miasta. Wizerunek szlachcica – sarmaty firmuje tę wystawę na plakacie. Zaprojektowany został przez tarnowskiego artystę plastyka – Witolda Pazere.

Ekspozycja z ratuszu to galeria sztuki dawnej, w której przeważają zabytki z epoki sarmatyzmu szlacheckiego. Przede wszystkim wspaniała i szeroko znana kolekcja portretów sarmackich, które ongiś stały się inspiracją dla wiersza Ernesta Bryla. Jak napisał poeta, dojrzeć można na tych konterfektach twarze poważne i nopuszone, ale też zwyczajne oblicza opojów i awanturników, jak słynny portret szlachcica z obciętym uchem.

Ponadto wróciła do Ratusza kolekcja dawnej broni, z oryginalnymi szablami, strzelbami i zbrojami.

W pięknie odremontowanej Sali Marmurowej zachwyci zwiedzających wspaniale wyeksponowana kolekcja dworskich zastaw ze szkła i porcelany. Wiele z tych naczyń zostało wyprodukowanych w polskich manufakturach. Autorzy wystawy podkreślają, że kolekcja tych „sarmackich” pamiątek została zgromadzona przez magnacki ród Sanguszków i po raz pierwszy była wyeksponowana w kresowej rezydencji w Podhorcach. Portrety rodziny Sanguszków oraz archiwalne zdjęcia z Podhorzec przywołają zwiedzającym tamte czasy.

Wystawa „W kontuszu i przy szabli” została oficjalnie otwarta 14 maja podczas Międzynarodowej Nocy Muzeów.

Majowa Noc Muzeów w Tarnowie

Jak co roku, tarnowskie oddziały Muzeum Okręgowego w Tarnowie otwierają swe wnętrza z okazji Międzynarodowej Nocy Muzeów. W sobotę, 14 maja, od godziny 19 można bezpłatnie zwiedzać wystawy muzealne w Ratuszu, w Gmachu Głównym przy Rynku 21 oraz w Muzeum Etnograficznym przy ul. Krakowskiej 10. Przyjęło się, że zwiedzający traktują to muzealne święto jako wydarzenie rodzinne, dlatego obok stałych ekspozycji przygotowano specjalną ofertę.

W Ratuszu, którego wnętrza bardzo korzystnie zmieniły się po remoncie, na pewno ciekawość wzbudzi nowa ekspozycja „W kontuszu i przy szabli”, jednak zwiedzający mają wyjątkową okazję, by w tych zabytkowych wnętrzach zrobić sobie portret sarmacki. Organizatorzy przygotowali kostiumy z epoki oraz broje rycerskie i każdy może się przebrać i sfotografować. Ponadto – zainteresowanym zabytkami konserwatorzy z tarnowskiego Muzeum pokażą metody restaurowania i zabezpieczania zabytków.

Atrakcją dla ograniczonej liczby chętnych, jest wejście na wieżę ratusza, skąd można podziwiać nocną panoramę miasta. Wstęp kosztuje 10 zł i jest to jedyna płatna oferta muzeum tej nocy.

Bezpłatnie można zwiedzać ekspozycję rorską w Muzeum Etnograficznym oraz wystawę malarstwa Adama Jańca „Siedemdziesiąt siedem spojrzeń na Tarnów”. Na dziedzińcu muzealnym odbędzie się muzealny piknik przy ognisku z udziałem Zespołu Pieśni i Tańca „Swojacy” z Wierzchosławic, promocją regionalnego jądła, przygotowana przez Stowarzyszenia „Na śliwkowym

szlaku”, pokazem filmów o tematyce romskiej w drewnianym spichlerzu oraz fotografowanie w tzw. „monidle”. Gwiazdą muzealnej nocy jest romski zespół „Perla i Bracia”

Natomiast w Gmachu Głównym można bezpłatnie zwiedzać wystawę malarstwa tarnowskiej artystki Bogny Toczek-Łojewskiej oraz ekspozycję fragmentów „Panoramy Siedmiogrodzkiej”, namalowanej pod kierunkiem Jana Styki.

16 maja, w poniedziałek przypada okrągła 450. rocznica śmierci Hetmana Jana Tarnowskiego. Z tej okazji w ramach obchodu Roku Hetmana Jana Tarnowskiego, po uroczystej mszy św. w bazylice katedralnej w intencji wielkiego tarnowianina, o godzinie 13.30 w Ratuszu rozpocznie się konferencja „Jan Tarnowski - Hetman Wielki Koronny i Hetmani Rzeczypospolitej”. Zainteresowani historią wojskowości wysłuchają wystąpienia dr. hab. Andrzeja Olejko, prof. Uniwersytetu Rzeszowskiego „Wokół hetmańskiego mitu, czyli śladami polskich victorii i klęsk XVI/XVII w.”, Kazimierza Bańburskiego z tarnowskiego Muzeum „Urząd hetmana w czasach Jana Tarnowskiego”, dr. hab. Edmunda Juśko z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego „Pierwsze lata wojny polsko-rosyjskiej (1609-1611) w relacji i opinii hetmana Stanisława Żółkiewskiego”. Dr Jacek Feduszka i Jerzy Kuśnierz z Muzeum Zamojskiego przedstawią referat „Przewagi wojenne Jana Zamojskiego, hetmana i Kancelarza Wielkiego Koronnego”. Autorytet w dziedzinie historii wojskowości, dr hab. Mirosław Nagielski z Uniwersytetu Warszawskiego prezentuje wykład pod tytułem „Jan III Sobieski i jego sztuka dowódcza”. Całości dopełni wykład gościa w Uniwersytecie Opolskiego, dr. hab. Tomasza Ciesielskiego, który skupi się

na „Sztuce dowódcy w wojnie polsko-rosyjskiej (1609-1611) w relacji i opinii hetmana Stanisława Żółkiewskiego”.

Wykład będzie prowadził dr hab. Mirosław Nagielski z Uniwersytetu Warszawskiego.

Wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy.

„Rady sprawy wojennej” Consilium Rationis Bellicae (fr.)

Drudzy też na ten czas mają tego pilnować, gdy obóz kładą, aby się wozy dojeżdżały z koleje, aby woźnice nie występowali, jeno aby wóz jeden za drugim kolejną szedł. Oprócz tego gdzieby obożny widział, iżby ostatek wozów, których już ku zadniej bronie dokładają, iżby ścieśnić albo barzo przestrońno położyłby się miały,— tedy jako potrzeba, jeśli rozprzestrzenić czyli ścieśnić, tedy musi wieść ostatek wozów inną koleją, jako obaczy, iżby się obóz dobrze zawarł, ma wziąć inną drogę; jeśli trzeba rozprzestrzenić, tedy dalej wozy rozwieść; jeśli trzeba cieśniej, tedy bliższą kolej wziąć, tylko aby tak przywiódł, aby wozy i brona zadnia słusznie stanęła - dyszle u wozów w obóz obracać, a nie z obozu. Ci co jeżdżą plac obierać kędy obóz położyć, mają plac obierać jakoby się obóz stanowił; mają też obierać gdzieby prawy, wody, drzew dostatek był.

Rydwanów, picznych wozów, kolas w rząd obozowy wstawiać nie mają, jeno tam mają stać na placu między rzędy, dlatego iż picznych wozów zawsze ludzie potrzebują, aby obóz zawsze w całości stał, aby żadnego wozu z rzędu nie ruszano; a kto by się śmiał tego ważyć, ma być na gardle o to karan, nie inak, jakoby u miasta albo u zamku dziurę uczynił, tak ma być za to karan.

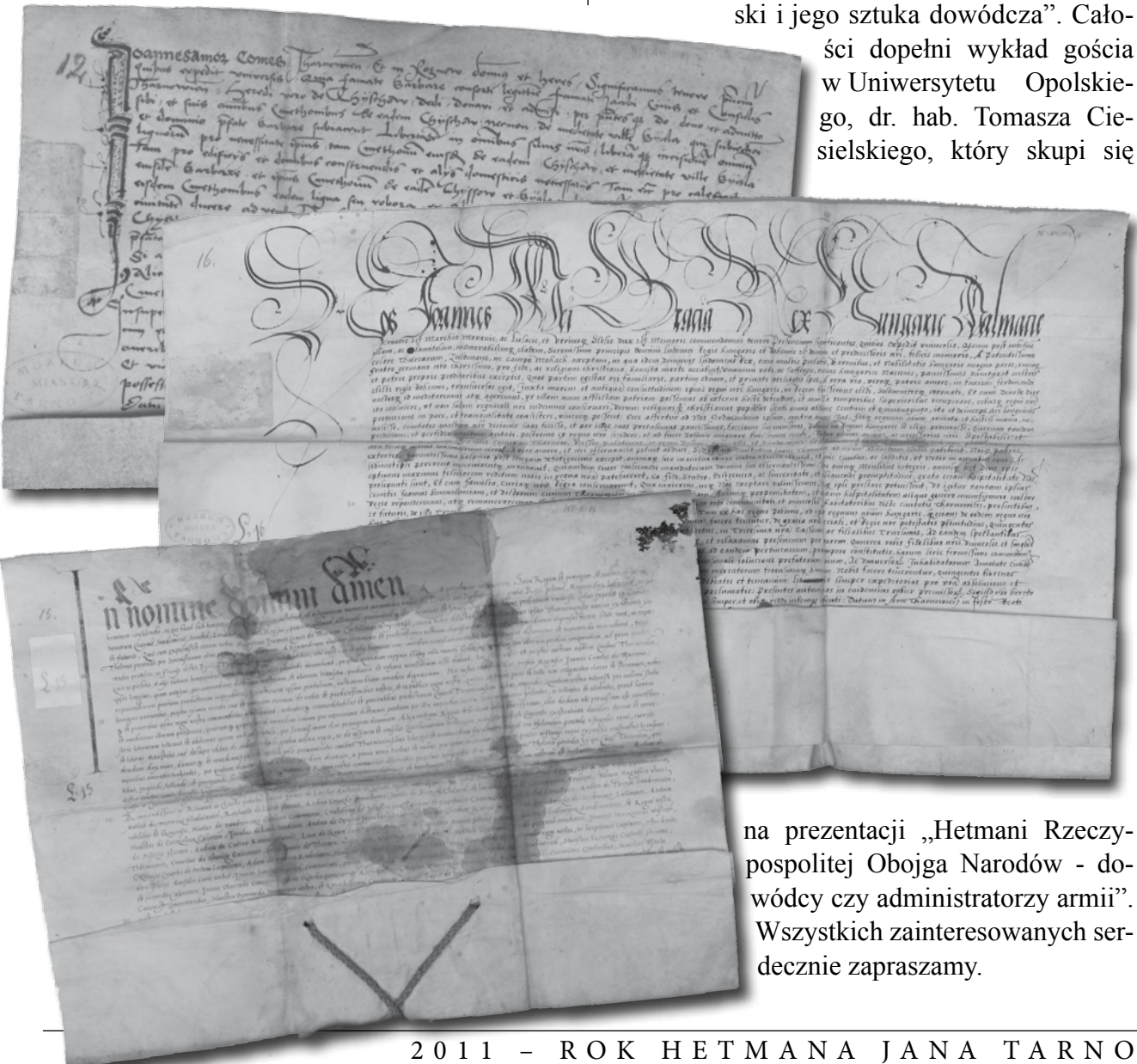
Gdzieby też koni wielki poczet w wojsce był, tedy trzeba czynić brony przestrzeńsze; abowiem gdzieby ciasne były, a czasy mokre, tedy wybiją konie, iż wozom trudny wyjazd na ruszaniu byłby; wszakoż gdzieby nieprzyjaciel był blisko, tedy bron nie barzo rozszerzać.

Gdzieby też od nieprzyjaciela nie trzeba się niczego bać a nadziewać, tedy nie trzeba barzo wozów staczać, oprócz gdzieby nieprzyjaciel bliższy był, iżby się nieprzyjaciela trzeba na leżeniu strzedz, tedy wozy tak stoczyć, jakoby mógł wóz ku wozowi, koło ku kołu, łańcuchy zewsząd, i zarazem na położeniu taki obóz okopać.

Pieszcy u bron w skrajnym rzędzie z swemi wozy mają stać, a mają opatrować a pilnować tak we dnie jako w nocy, i brany wedle obyczaja pawęczami mają zawierać, i nie mają nikogo w nocy z obozu wypuścić, ani do obozu, aż hetmanowi opowiedzą co w tej rzeczy rozkaże czynić.

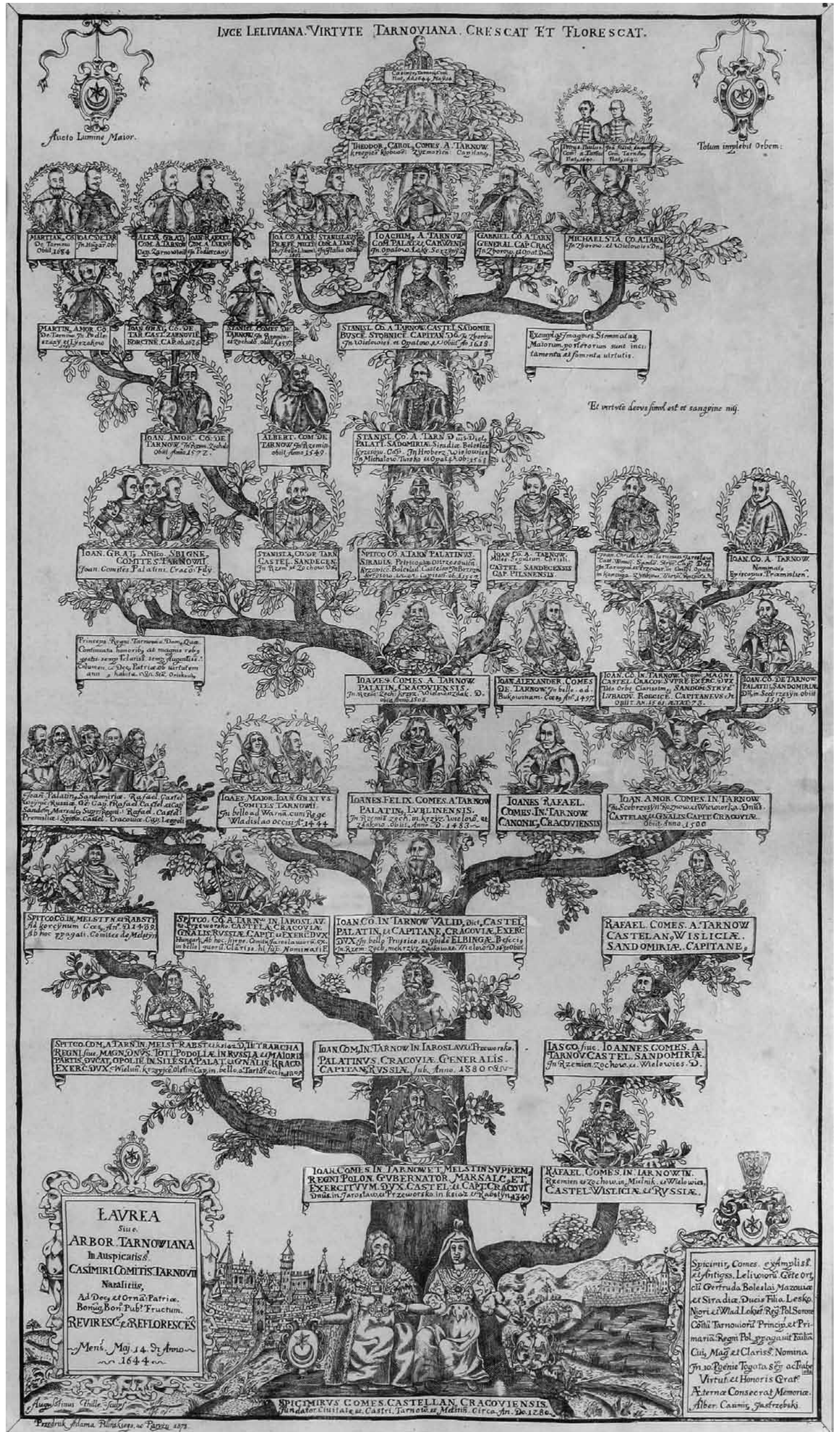
Działą, prochy ze wszytkimi wozy końmi przysłużającymi, puszkarze z ich namioty, furmani z końmi, aby tamże krepowali, a gotowi zawsze byli ku zaprzęgnięciu, gdyby potrzeba. Ci mają w rynku stać, na miejscu na takim obrawszy, gdzieby spokojniej było, i gdzieby placowi rynkowemu barzo nie ucisnęli.

Jana tarnowskiego Consilium Rationis bellicae Drukował Iazarz Andrysowicz w Tarnowie 1558 r. Z egzemplarza pergaminowego Biblioteki Puławskiej przedrukował Homograficznym sposobem A. Piliński, nakładem Biblioteki Kórnickiej 1879 r.



Kalendarium życia hetmana Jana Tarnowskiego

- ☞ **1488** - na zamku tarnowskim przyszedł na świat Jan Amor Tarnowski, syn Jana Amora Juniora i Barbary Zawiszanki, wnuczki Zawiszy Czarnego.
- ☞ **24 stycznia 1507** - uczestnictwo w uroczystościach koronacyjnych Zygmunta I na Wawelu.
- ☞ **1511** - ślub z Barbarą Tęczyńską,
- ☞ **28 kwietnia 1512** - bitwa z Tatarami krymskimi pod Wiśniowcem.
- ☞ **8 września 1514** - bitwa na czele oddziału pod Orszą przeciw wojskom moskiewskim.
- ☞ **1518 do 1519** - pielgrzymka do Ziemi Świętej i po krajach Europy Zachodniej - Jerozolima, Betlejem, pasowanie na Rycerza Grobu Świętego, Portugalia, Anglia, Francja, Niderlandy, Niemcy i Czechy.
- ☞ **1520** - udział w wojnie z Krzyżakami.
- ☞ **2 kwietnia 1527** - otrzymanie tytułu hetmana wielkiego i urzędu wojewody ruskiego.
- ☞ **22 sierpnia 1531** - zwycięska bitwa wojsk polskich pod dowództwem hetmana Tarnowskiego nad armią mołdawską hospodara Piotra Raresza pod Obertynem.
- ☞ **29 lipca 1535** - zdobycie Starodub, na rozkaz hetmana ścięto 1400 jeńców.
- ☞ **20 października 1535** - mianowanie Jana Tarnowskiego wojewodą krakowskim.
- ☞ **15 marca 1536** - hetman Tarnowski kasztelanem krakowskim.
- ☞ **24 grudnia 1547** - otrzymanie od cesarza Karola V dyplomu hrabiów świętego Cesarstwa Rzymskiego dla siebie i swoich potomków
- ☞ **1555** - nawiązanie korespondencji z Janem Kalwinem, zerwanej w 1560 roku.
- 9 marca 1558** - wydanie drukiem „Consilium rationis bellicae” w drukarni Łazarza Andrysowicza w Tarnowie, będącej podsumowaniem doświadczeń wojennych hetmana.
- ☞ **1558** - wydanie dekretu o zabezpieczeniu miasta Tarnowa przed pożarem.
- ☞ **16 maja 1561** - śmierć Jana Tarnowskiego w swojej ulubionej rezydencji w Wiewiórcze w wieku 73 lat.
- ☞ **18 sierpnia 1561** - uroczystości pogrzebowe w tarnowskiej katedrze pod przewodnictwem biskupa kujawskiego Jakuba Uchańskiego.



DRZEWO GENEALOGICZNE TARNOWSKICH